

Madagaskar - Baobaby, lemury i famadihana

Madagaskar – czwarta co do wielkości wyspa świata, nazywana jest czasami Czerwoną Wyspą, ze względu na niezwykle kolor gleby, lub „ósmym kontynentem”. Przez wiele wieków wyspa była odizolowana od reszty świata co zaowocowało powstaniem unikalnego mikroklimatu i zachowaniem wielu endemicznych gatunków roślin i zwierząt. Można je tutaj zobaczyć, dotknąć i sfotografować. Do najsłynniejszych należą lemury (małpiatki, około 80 żyjących gatunków), a spośród ośmiu gatunków baobabów, sześć to tutejsze endemity. Przyrodniczych dziwów jest na Madagaskarze znacznie więcej, a naukowcy szacują, że nie skatalogowano nawet połowy z nich. Niezaprzeczalne skarby stanowią tutejsze Parki Narodowe, ale ze względu na fatalny stan dróg, często bardzo trudno dostępne. Madagaskar jest nie tylko zróżnicowany klimatycznie i krajobrazowo ale i kulturowo. Malgasze nie uważają się za Afrykanów, ich rytym życia nadal wyznaczają pory dnia i roku. Życie w odizolowanych od świata wioskach jest normą. Ludzie z reguły są przyjaźni i uśmiechnięci, mimo widocznego wręcz skrajnego ubóstwa. Kobiety noszą kolorowe stroje, a na uwagę zasługują finezyjnie upięte fryzury. Ważny jest kult przodków. Do najstarszych tradycji malgaskich należy famadihana. Jest to uroczystość obchodzona w okresie tutejszej zimy, podczas której spotykają się żywi i umarli. Jest to spotkanie radosne, z muzyką i tańcami, suto zakrapiane rumem. Na wyspie istnieje system nakazów i wierzeń związanych zwykle z kultem przodków. Są to „fady” – rodzaj tabu. Przybierają one różne formy, mogą dotyczyć pojedynczej osoby, rodziny, wioski lub całego plemienia. W jednej wiosce nie można np. gwizdać, w innej jeść wieprzowiny, ale grobowce są fady na całym Madagaskarze. Przybysza może dziwić: obsesja na punkcie ryżu, który Malgasze jedzą 3 razy dziennie i uprawiają na sposób tarasowy, dom bez komina, sposób prania, czy szacunek do bydła, które tutaj nazywa się zebu i jest synonimem bogactwa a także pozycji społecznej.

W stolicy kraju jest ulica Maurycego Beniowskiego, legendarnej polskiej postaci, opisanej przez Juliusza Słowackiego w znanym poemacie „Beniowski”, który w trakcie swoich burzliwych przygód przybył na Madagaskar, został uznany za króla, i nawet obecnie jest postacią kojarzoną przez miejscową ludność.